

## Ruby i zagubiony bursztyn

Na pewnej farmie mała Ruby znajdowała wszystko co ktoś zgubił.  
Raz doła krowę czarną, gdy znalazła pod nią ziarno.  
A przy ziarnku coś błyszczało, jak drogocenny kamień wyglądało.  
Spoglądała na to blisko, lecz ten kamień był za nisko.  
Więc musiała schylić głowę i wejść prawie tuż pod krowę.  
Ale Mućka zamuczała i powoli wycofała,  
dając więcej miejsca Ruby by znalazła co ktoś zgubił.  
Zobaczyła bursztyn mały, który jednak nie był cały,  
tylko w częściach, rozpadnięty. Gdzie są jego elementy?

Ruby zebrała kawałki bursztynu i pobiegła po swojego psa Maxa, aby użył swojego czujnego nosa i pomógł jej odnaleźć pozostałe części. Udali się do domu na poszukiwania, jednak po przeczesaniu wszystkich pomieszczeń odnaleźli tylko jeden element. Dokąd mogliby się udać by znaleźć resztki bursztynu? Nagle Max złapał trop prowadzący na podwórze sąsiada, który, jak się później okazało, posiadał kilka zaginionych części i nie wiedział co to dokładnie jest, więc ofiarował je wszystkie Ruby. Zadowolona dziewczyna wyruszyła na dalsze poszukiwania, bo brakowało jej już niewielu części. Okazało się to bardzo trudne, bo już nic więcej nie znalazła na swojej farmie i w jej okolicy. Po przygotowaniu szczegółowego planu podróży Ruby wyjechała wraz z Maxem na poszukiwania w świat. Trafili do Francji, gdzie zmęczeni całym dniem poszukiwań wybrali się na kolację. Jedząc ślimaki znaleźli kawałek bursztynu w muszli, który o dziwo pasował do pozostałych kawałków. Uradowana Ruby wraz ze swym psem wyruszyła do Chin, a tam zatrudniła się jako pomoc przy naprawie muru chińskiego. Zrezygnowana i wycieńczona ciężką pracą postanowiła wrócić już na swą farmę i uznać wyjazd za nieudany. Ostatniego dnia pracy przecierała kamienie z kurzu i ...natknęła się na dynamit, który niestety wybuchł. Na szczęście nic nikomu się nie stało. Ku zdziwieniu Ruby wraz z kłębami pyłu i gruzu pojawiły się także kawałki bursztynu, które wyrzucone ku górze, opadły na ziemię, tuż przed nogi Ruby. Dziewczyna szybko pozbierała kawałki, sprawdziła je czy pasują do pozostałych i ponownie zachęcona poszukiwaniami wyruszyła do Egiptu po już ostatnie 5 części. Najpierw dotarła do piramid, a po znalezieniu wejścia odkryła mumię ze świecącymi oczami, która o nagle ożyła, a ze swych bursztynowych oczu złożyła razem jeden mały element bursztynu. Ze złożonego kamienia od razu bił blask i wskazał bardzo duży ostatni już element bursztynu umiejscowiony tuż pod sufitem. Cóż to była za radość. W końcu Ruby i Max mieli już komplet elementów. Po zabraniu wszystkich części wyruszyli w drogę powrotną do Polski, zastanawiając się cały czas do czego one służą. Na farmie, już na miejscu ustalono z sąsiadami, że jest to dawno zagubiony skarb Polski spełniający życzenia miłych i dobrych Polaków. W ten sposób uratowano Polskę przed III wojną światową oraz dano możliwość spełnienia najskrytszych życzeń dobrym ludziom, bo ocalały bursztyn Ruby udostępniła wszystkim. Jaka nauka z tego płynie? Każda znaleziona

rzecz ma swoją historię i wartość. Dlatego zanim coś wyrzucimy, zastanówmy się dwa razy czy to nie przyda się komuś innemu, bardziej potrzebującemu.

Napisali Oskar Małogoski, Nikola Sobczak, Łukasz Estrello, Łucja Czyżewska, Natalia Dąbek i Julia Nawalaniec.